

Kurjer Łódzki

Dziennik polityczny, społeczny i literacki

Cena prenumeraty: w Łodzi z odnośnikiem do domu i na prowincji rocznie mk. 72, półrocznie mk. 36, kwartalnie mk. 18.—, miesięcz. mk. 6.— Zagranica kwartalnie mk. 22.50.

Środa 18 czerwca 1919 r.

Cena ogłoszeń: Na stronie 1-iej i w tekście mk. 2.50 f. za wiersz pięć jedno-linowy. Nekrologja i Reklamy i mk. 50. Ogłoszenia zвычайn. 75 f. za wiersz pięć. Drobne po 10 fen. za wiersz.

Teatr Polski

Cegielniana 63.

Pod dyrekcją: Fr. Rychtowskiego

Środa, d. 18 b. m.

„300 dni“

Występy Al. ZELWEROWICZA

Czwartek d. 19 b. m.

„Pan Poseł“

Piątek, d. 20 b. m.

Przedstawienie zawieszono

A zatem jeszcze 5 dni do ostatecznego rezultatu. — Szczegóły walk wiedeńskich. Zawieszenie broni między Polską a Ukrainą. — Odpowiedzi koalicji na kontrpropozycje niemieckie.

Z Sejmu.

(Jeszcze rozprawa nad reformą rolną. Jej zakończenie. — O zaprzestanie wysyłki milicji ludowej na front — Znow burza.)

Warszawa, 17. VI.

Sprawa rolna.

Na wstępie dyskusji zabiera głos poseł K o l i s c h e r. Mówca wywodzi że Polska, okupując swoją samodzielną bardzo ciężkimi ofiarami, musi się starać uzyskać niezawisłość rzeczywistą. Srodkiem do tego jest jedynie samostarczalność t. j. produkowanie w państwie tego wszystkiego co jest niezbędnem do jego powszechnego życia.

Mówca podnosi zarzut przeciw rządowi, że nie odgrywa roli przewodnika, choć nawet w Anglii, gdzie parlament jest wszechwładny i suwerenny, rząd tę rolę spełnia. Kończąc oświadczeniem, że do reformy rolnej przystąpić należy z całym spokojem, że nie wolno marnować dóbr przyszłych generacji.

P. W ó j c i k jest zdania, że ziemia powinna należeć do tych, którzy ją uprawiają. Mówca zarzuca prawicy zasciankową orientację, zapewnia, że chłop rozumieją korzyści nowoczesnej gospodarki i potrafią więcej wyprodukować i zebrać aniżeli dwory. Należy jedynie zaprowadzić odpowiednie szkoły rolnicze, wychowujące prawdziwych rolników a nie parobków dworskich. Ziemia powinna być wywłaszczona i oddana chłopom bezpłatnie, a jeżeli już należy zapłacić, to pieniądze powinny wpaść do skarbu państwa, a niech skarb pobuduje właścicielom budynki mieszkalne. Mówca wzywa zakony i duchowieństwo, by postąpiły po chrześcijańsku i wyzwały się dóbr ziemskich na rzecz włościan.

Żydzi a reforma rolna.

Pos. G r ü n b a u m odczytał oświadczenie w imieniu klubu narodowo-żydowskiego, stwierdzające, że sprawa rolna nie dotyczy bezpośrednio Żydów. Od tej sprawiedliwego załatwienia jednak należy spokojny rozwój państwa. Jesteśmy powiada mówca za reformą na podstawie przymusowego wywłaszczenia z odszkodowaniem za maksimum posiadania i za wycofaniem ziemi z obiegu handlowego.

Cokolwiek dalej poszedł p. Hirschor (gr. Priluckija), który jest za wywłaszczeniem bez odszkodowania. (Ahl jacy ci żydzi „patriotyczni“).

Po przemówieniu posła Szymborskiego, Izba wybiera mówców generalnych.

Mówca generalny „za“, p. S m o ł a (P. S. L.) oświadcza, że wszystkie względy przemawiają za reformą jaknajdalej idącą. Przeciwko reformie nie usłyszano poważnych argumentów. Najmniej uzasadnionym jest twierdzenie, jakoby reforma rolna spowodowała upadek kultury rolnej. Niesłuszny jest zarzut, że sprawa rolna dotknie miasta i robotników. Ponieważ jest chwila przelomowa i chodzi o ważną sprawę, więc jednomyślnie w głosowaniu byłaby wspinałym czynem, a jeśli kto ma uczynić jakieś ustępstwa, to chyba prawica.

Mówca generalny „przeciw“ p. K o w a l e w s k i (Zw. Lud. Narod.), oświadcza, że wszyscy dążą do reformy tylko w sposób odmienny. W imieniu swoich przyaciół politycznych powiada mówca: Gdybyśmy dążyli do upaństwowienia ziemi, to byłby to krok, któryby zaprzęsał Ojczyznę. Chcemy parcelacji, ale nie dopuszczamy do upaństwowienia ziemi. Nie sama ziemia doprowadzi do szczęścia, trzeba uruchomić przemysł, fabryki, handel i rzemiosła po miastach. Nie na podstawie zemsty powinniśmy przeprowadzić tę reformę, nie z pianą na ustach, lecz z całą sumiennością i sprawiedliwością.

Na tym rozprawa ogólna nad reformą rolną została zamknięta.

O milicję ludową.

Sejm przystąpił do rozpatrywania nagłego wniosku p. Skupa (ZLN) o zaprzestanie wysyłki na front milicji ludowej. W uzasadnieniu wniosku powiedziano, że milicja szerzy agitację wroga państwu i wojsku polskiemu i odmawia spełniania rozkazów.

P. N a p i ó r k o w s k i uważa za bezprawie wysyłanie milicji ludowej na front i protestuje przeciwko rozbiciu 5-go baonu milicji ludowej w drodze powrotnej do Warszawy. Mówca stawia w końcu wniosek, aby przejść nad sprawą do porządku dziennego.

Minister spraw wewnętrznych Wojciechowski: Znow zjawia się w Sejmie roznamietnienie z powodu sprawy, która nie jest dostatecznie zbadana, ażeby mogła być przedmiotem debaty w Sejmie. Sprawa ta znana mi jest od wtorku zeszłego tygodnia. Zwróciłem się do dowództwa o śledztwo i wyników tego oczekuję. Dopóki ono nie zostanie załatwione, nie stawiam wniosku

i obowiązkiem Sejmowi jest powstrzymać się od wniosku.

Gdy p. Załuska chciał uzasadnić raz jeszcze swój wniosek formalny o mil. lud., powstała nieopisana wrzawa. Posłowie z lewicy biją o pulpity i nie pozwalają mu przyjąć do głosu. Wśród ogólnego hałasu marszałek wezwał do porządku p. Smoła i Walerona i zagroził im wykluczeniem. Po chwili, ponieważ p. Smoła pomimo wezwań do porządku bił o pulpity i hałasował, marszałek wykluczył go z dzisiejszego posiedzenia.

Na tem posiedzenie zamknięto.

Nowa zbrodnia bolszewików

(Zastrzelenia 1500 Polaków. — Zamordowanie biskupa w Żytomierzu). —

Święto przybyłe z za kordonu bolszewickiego osoby, przyniosły wstrząsającą do głębi wiadomość o nowej zbrodni bolszewików, popełnionej na bezbronnych Polakach.

Plawiący się we krwi ofiar „bojownicy wolności“ wystrzelali niemal doszczętnie przybyłą na odcinek Baranowicz, w celu przedostania się do kraju, grupę uchodźców z głębi Rosji, liczącą około 1500 osób. Ocalili tylko ci, którzy przy pierwszych salwach rzucili się na ziemię, udając zabitych, a następnie pod osłoną nocy przekradli się do placówek polskich.

Wiadomość o zbrodni wywołała wśród uchodźców Polaków, zamieszkujących Mińsk, wrazenie piorunujące. Pozostawieni tam na lasce losu rodacy nasi wobec rozpaczliwych stosunków na miejscu i małej nadziei na ich rychłe polepszenie z utęsknieniem najwyższym oczekują chwili, kiedy otężywa nasza na wschodzie wyzwoli ich z kajdan bolszewików, zanim ci zdążą wszystkich wymordować.

W Żytomierzu bolszewicy, którzy w ostatnich czasach coraz bezwzględniej zaczęli odnosić się do Polaków, zamordowali ks. biskupa Dubowskiego.

A teraz godzi się zapytać, co wobec tej nowej niesłychanej zbrodni powiedzą tutejsi komuniści na usługach Żydów rosyjskich i tutejsi żydzi na usługach bolszewików.

Szlakiem krwawego odwrotu Ukraińców.

„Gazeta Poranna“ donosi: Odwrót z nad Złotej Lipy dokonywał się trzema traktami na Kozową — Tarnopol, drogą Brzeżany — Podhajce, oraz Ha-

licz — Zawałów — Podhajce — Monasterzyska. Przy odrocie zrabowane połowe miasta, leżąca przy trakcie brzeżańskim, reszta prawie nieknięta.

Nie obeszło się jednak i bez mordów. Obok Litwinowa wymordowane całą rodzinę, złożoną z 8 osób, w Rakowcu zamordowano w bestjański sposób Leszczyńskiego, pełnomocnika dóbr „Osolineum“.

We wsi Zahajce zamknięto klucznicę z małym dzieckiem i psem w jednej z izb dworskich, a po polaniu wiązki słomy naftą podpalono, zaryglowawszy drzwi. Cudem zdołano ją ocalić. Z synów właściciela tego majątku pp. Zeitlebenów, znacznych owateli, chciano pasy drzew.

Przygotowania były już porobione — ale w ostatniej chwili ratowali się ucieczką w żyto. Strzelano do nich, jak do zajęcy.

Aresztowano pomocnika „komisarza derżawnoho“ Jana Hanasa, inicjatora wszystkich represji i Kulczyckiego, polaka renegata, podoficera w służbie wojskowej ukraińskiej, który musztrował herotów słowami:

— Różę, byjcie, stryłaite Lachiw, a jak ne możete, to kusajte zubami!

Uruchomienie zakładów Szajblerowskich jest bliskie.

Zarząd zakładów Szajblerowskich otrzymał wiadomość, że okręty z wielkimi transportami bawełny, nabyte przez tę firmę w Anglii, dobiły do Gdańska.

Zarząd fabryk wyraża nadzieję, że w końcu przyszłego tygodnia pierwsze transporty tego surowca winny nadejść do Łodzi.

Jeżeli nadzieje te nie zawiodą, to, jak twierdzą przedstawiciele firmy, za trzy tygodnie wszystkie fabryki Szajblera zostaną uruchomione.

Tymczasem w fabrykach wre praca około naprawy maszyn i innych urządzeń fabrycznych.

Zaiste pocieszające wieści!

Mały feljeton.

Warjat Warjat!

Postanowiłem się ożenić! Proszę się nie śmiać tylko. Przybrawszy swe kosciska w par excellence kostium wizytowy, skierowałem swe kroki w stronę jednego ze znanych mi domów, gdzie kilka dorodnych cór było na wydaniu. Zaopatrzywszy się po drodze w bukiet kwiecica, pewną ręką rezygnatą zadzwoniłem do apartamentów pp. Y. X.

Przyjęto mnie anielsko. — Jedna cór, darząca ma osobę wyjątkową sympatią nie mogła ukryć radości z mej wizyty, mającej wszelkie cechy nadzwyczajności.

Przed podaniem kolacji — oświadczyłem się o rękę pięknej Mery.

— Pan! Ja... Ja... Ja proszę o rękę pani... Zostawszy żoną będziesz pani najszczęśliwszą kobietą na świecie!

Cała rodzina wstała z zajmowanych foteli...

Chwila była bardzo uroczysta. — Mamusia podeszła do mnie z przemiłym uśmiechem na twarzy... Panny ni na chwilę nie odrywały oczu od mego fizys... Byłem w niebie...

Purwano mnie między siebie. Usadzono na kanapie. Ze względu na radosną chwilę zaproponowano przelażdkę przed kolacją...

Sprowadzono l a n d o i otoczony towarzystwem (Boże, jakże miłem), które nadzwycza! się ze mną delikatnie obchodzilo — pojechaliśmy...

Patrzono się na mnie przez czas podróży jak w obraz, w oczach mej narzeczonej i przyszłej teściowej malował się jakby jakiś cień obawy i niedowierzenia. (To zapewne z wielkiego szczęścia!)

Lando stanęło przed jakimś gmachem.

— Tu mieszka nasz wuj, — któremu musimy pana przedstawić...

Znaleźliśmy się wkrótce w eleganckim gabinecie...

Pan wuj, rad bardzo, zajął mnie bardzo szybko rozmową... Zachciało mi się spać. Usnąłem...

Kiedym się przebudził — rodziny mej już nie było... Przedemną stał z jakimś narzędziem w ręku „wujaszek“ który wcale właściwie nie był wujaszkiem.

Pan ten bardzo grzecznie przedstawił mi się:

— Doktor X., psychiatra, wariatolog. Przed chwilą na prośbę osób towarzyszących panu uczyniłem nad nim obserwację.

— ???!!!???

Nazajutrz otrzymałem od niedo-
złej teściowej list pełen grzeczności,
m. in. zawierający ustęp następujący:
„Oóż to? Czy pan to jesteś urzędnikiem
aprowizacji, paskarzem, szewcem
lub rzeźnikiem, lub wreszcie pa-
robkiem folwarcznym — aby mieć
śmiałość się żenić. Pańska 700 mar-
kowa pensja miesięczna nie może za-
pewnić bytu żonie...“

To warjactwo... Przepraszamy pa-
na za wczorajszy eksperyment — pro-
simy o nim zapomnieć... Mężem mej
córki zostać pan nie możesz. Ześ
pan tego nie rozumiał — wzięliśmy pa-
na za warjata... Pan, człowiek tego ar-
tystycznego pokroju i stanowiska so-
cjalnego, zostać może pożądanym przy-
jacielem domu mej córki...“

Jakowo.

Wielki Związek służby folwarcznej.

W Łęczycy służba folwarczna zorganizowała się w Związek, który objął 90 folwarków. Siedzibą Związku jest Łęczycza.

W niedzielę ubiegłą odbył się wiec delegatów z 90 folwarków, na którym przemawiali przedstawiciele łódzkich chrześcijańskich Związków robotniczych pp.: Wolny, Jankowski i Olszewska. Uchwalono Związek łączący przylączyć do Polskiego Związku Narodowego robotników chrześcijan, za czem opowiedziała się służba wszystkich 90 folwarków. — Następnie uchwalono domagać się od rządu, aby religię katolicką traktował jako panującą, a od Sejmu, aby chwalił prawo zakazujące handlu w niedzielę i święta.

W końcu postanowiono wystosować do ziemian prośbę, aby nie przyjmowali i nie uwalniali służby z obowiązków bez uprzedniego porozumienia się w tej sprawie z przedstawicielami Związku.

Z Rady Miejskiej.

O zapomogi dla kuchen. — Awantura. — Roboty publiczne. — O eksmisję.

Na wczorajszym posiedzeniu Rady Miejskiej, członkowie rozprawili

kwestja cofnięcia przez magistrat zapomogi mk. 97,200 na dopłatę do obiadów wydawanych w taniach kuchniach dla inteligencji i rzemieślników. Wywołało to bardzo ożywiona dyskusję. Zabierali głos radni ks. Albrecht, Szymański, Chwałbiński, występując przeciw wnioskowi, magistrat którego bronił wiceprezydent Woźwódzki, tłumacząc, że położenie finansowe magistratu jest bardzo ciężkie.

W czasie dyskusji doszło do niemiłej awantury. Część zebranych chciała nawet opuścić salę. — Umitygowano się jednak szybko, pomimo krzyków żydowskich. Pomostem zgody był wniosek radnego Kerna, aby zapomoga dla kuchen dla inteligencji zrównana była z zapomogą, wydawaną dla kuchen ludowych. Wniosek ten zaakceptowano.

Następnie przyjęto wniosek A. Remiszewskiego, aby za pośrednictwem posłów łódzkich zwrócić się do ministerjum robót publicznych o jak najszybsze wniesienie projektu pod obrady Sejmu Ustawodawczego celem umożliwienia zajęcia znacznej ilości bezrobotnych przy budowie kanału pod Łodzią!

W sprawie zapobieżenia eksmisji robotników z mieszkań z dnia 1 lipca.

Postanowiono odwołać się do ministerjum.

Kursy wieczorne dla dorosłych

przy T-wie Kult. Rob. „Naprzód“.

Zarząd Tow. „Naprzód“ pragnąc wyrównać luki w wykształceniu szerokiej sfer robotniczych naszego miasta, postanowił uruchomić w miesiącach letnich kursy wieczorne dla dorosłych. Jak bardzo potrzebna była taka instytucja przekonywuje fakt, że z chwilą otwarcia zapisów tłumy naszej braci proletariackiej pośpieszyły do kancelarii kursów; dowodzi to jednocześnie o dojrzałości rzeszy robotniczych, które dokładnie zdają sobie sprawę o ważności oświaty w życiu robotnika, w dzisiejszej dobie przemowej.

Wykłady na kursach odbywają się w dwóch punktach miasta: na Widzewie w szkole przy ul. Rokicińskiej nr. 62 i przy ul. Długiej nr. 90.

Słuchaczy kursu liczą przeszło 300 osób. Wykładane są następujące przedmioty: buchalterja, arytmetyka, handlowa, ufamki, język polski (w 3 grupach) literatura romantyczna, historia Polski, wykłady o Radach miejskich itd. Ponadto w dowolnych odstępach czasu urzażają się luźne, zamknięte w temacie, odczyty wygłaszane przez wybitniejsze siły pedagogiczne łódzkie i zamiejscowe.

Kierownictwo kursów Zarząd T-wa złożył w doświadczony ręce p. Gustawy Moskiewiczówny, kierowniczkii jednej z miejskich szkół ludowych.

Skład personelu nauczycielskiego jest następujący: pp. G. Moskiewiczówna, A. Koziolkiewiczówna, I. Mrukówna, oraz pp. Loba, Szymański i Kowalczyk. Lekcje odbywają się w poniedziałki, środy, czwartki i piątki; w te dni także przy mują się zapisy nowych słuchaczy na wszystkie przedmioty.

Kancelaria główna kursów mieści się przy ul. Długiej 90 i otwarta jest od godz. 6 do 9 wiecz. Wobec wielkiej ilości zgłaszających się kandydatów z różnych dzielnic miasta — projektuje się uruchomienie kursów także na Bałutach i na Księzym Młyńcu.

Procesje Bożego Ciała.

Procesje jutrzejsze zapowiadają się niezwykle uroczyste. Spodziewane jest przybycie do Łodzi na procesję J. E. ks. biskupa Teodorowicza, oraz posła Korfantego.

We wszystkich Stowarzyszeniach i Związkach katolickich odbywają się narady o sposobie jak najokazalszego wystąpienia w pochodach procesjonalnych.

Duchowienstwo parafii tutejszych ustanowiło już porządek procesji. — Jest on następujący:

Jutro o godz. 11 i pół przed południem, wyjdą procesję z kościołów św. Krzyża i Najśw. Panny Marii na Starem Mieście, o godz. 6 wieczorem z kościoła Przemienienia Pańskiego na Dąbrówce i z kaplicy Dobrego Pasterza na Bałutach.

W niedzielę, 22 b. m., o godz. 11 i pół przed południem wyruszą procesję z kościołów św. Józefa i św. Stanisława Kostki a o godz. 6 wiecz. z kościołów Najświętszego Serca Jezusowego w Radogoszczu i św. Kazimierza na Widzewie.

W czwartek, w ostatni dzień okławy Bożego Ciała, odbędzie się procesja z kościoła św. Anny na Zarzewie

Kronika

— Pierwsza Komunia Święta. Dziś w kościele Najśw. Marii Panny na Starem Mieście, przystąpiło do pierwszej Komunii Sw. zgórą 1000 dzieci płci obojej. Komunię Sw. przyjęła dziatwa po solennem nabożeństwie, które odprawił o godz. 9 ej rano ks. Deskur. Po skończonych ceremoniach obdarzono dziatwę pamiątkami w postaci obrazków.

Taka sama uroczystość odbyła się dziś i o tej samej porze w kościele św. Krzyża. Tu, po odbytej wczoraj spowiedzi, przystąpiło do pierwszej Komunii Sw. kilkaset dziewcząt i chłopców, którzy również otrzymali pamiątki.

— Cechy na procesji. Cechy łódzkie proszone są o przybycie ze sztandarami na procesję Bożego Ciała do kościoła św. Krzyża o godz. 10 i pół rano.

— Odczyt arcybiskupa Teodorowicza W najbliższych dniach przyjeżdża do Łodzi ks. Arcybiskup Teodorowicz, aby wygłosił w teatrze Thalia odczyt „Społeczeństwo a pomoc dla żołnierza“ Odczyt ten, wygłoszony poprzednio w Warszawie ze względu na temat aktualny, jak również z sympatią dla czcigodnego prelegenta winien cieszyć się ogromnym powodzeniem. Dookół z odczytu przeznaczony jest na rzecz Towarzystwa Pomocy dla Żołnierza Polskiego.

— Zarząd Stow. Rob. Chrześcijańskich ukonstytuował się jak następuje: Prezes p. Józef Frankowski, wiceprezes Władysław Adamski, sekretarz Adam Cyrański, zastępca Józef Kirpsza, skarbnik Józef Tomczyński, zastępca Józef Durys. Na kierownika sekcji oświatowej i bibliotecznej wybrano jednogłośnie p. Romualda Wojakowskiego.

— Falszywe marki stemplowe. W ostatnich czasach ukazały się w mieście naszym falszywe marki stemplowe. Zwrócili na to baczną uwagę funkcjonariusze policji kryminalnej i śledząc podejrzane osoby, oraz instytucje, doszły tą drogą do eks-konsumenta A. B., u którego, po dokonaniu rewizji, znaleziono pewną ilość marek falszowych. Zapytany, skąd ma falszywe marki B. odpowiedział, że nabył je od pewnego kupca z Tomaszowa, co jednak przy konfrontacji z owym kupcem nie potwierdziło się. B. w toku dalszego śledztwa płatał się w zeznaniu, wobec czego osadzono go w więzieniu.

— „Napady na żydów“. Pod takim alarmującym tytułem prasa żydowska w Łodzi zapelnia całe spalaty opisaniami urojonych napadów i bicia żydów w naszym mieście. Byłby jakiś fakt najdrobniejszego znaczenia, jak zwy-myślanie jakiego żyda przez żołnierza za arogancję żydowską — „dziennikarze“ żydowscy podnoszą do potęgi niebывale. Požadane, aby jak narychlej czynnik miarodajne mogły reagować na te kłamstwa, tyle nam zawsze mogące szkodzić za granicą.

— „Trojer Tug“. Dziś żydzi obchodzą rocznicę pogromu żydowskich na Ukrainie, dokonanych przez ukraińców w drugiej połowie 18 stulecia. — Na znak żałoby, władze urządziły prawdziwy „Trojer Tug“ — dzień żałości... Do południa wiele sklepów żydowskich było zamkniętych.

— Firma elektrotechniczna W. Kruka. (Przejazd 14) wykonywa wszelkie ob-stalunki, w zakresie elektrotechnictwa wchodzące. — Zwracamy uwagę na

ważny szczegół, że firma produkuje wyroby, które dotychczas tylko z Niemiec były sprowadzane.

— Z Rady Rzemieślniczej. Wczoraj w lokau Rosursy Rzemieślniczej przy ul. Kilińskiego pod nr. 117, odbyło się posiedzenie Rady Rzemieślniczej łódzkich cechów, w liczbie 44 osób. Prezes Rady p. Drozdowski stwierdził, iż członkowie Rady nie interesują się sprawami rzemieślniczymi nie przybywając w należytej liczbie na posiedzenia, wobec czego zgłosił rezygnację dotychczasowego zarządu (prezydium) Rady. Do prezydium Rady Rzemieślniczej weszli: jako prezes marszałek ceremonii cechów rzemieślniczych, p. Franciszek Klinowski, oraz członkowie: Majewski, Dawidczyński, Suwałski, Mikszewski, Leśniewski, Rolik, Trenkler, Adamkiewicz i Osiniski.

— O rozruchach przeciw żydowskich. Ponieważ doniesienia o rozruchach przeciw żydowskich w kraju zazwyczaj mijają się z prawdą albo też bywają przesadzone. Min spraw wewn. polecił komisarzom powiatowym, aby w wypadkach takich lub jakichkolwiek ekscesach na tle kwestji żydowskiej przedkładali o nich niezwłocznie krótkie i treściwe sprawozdanie z podaniem przyczyn i skutków zaś bezpośrednio do Ministerstwa spraw zagranicznych z jednoczesnym przesłaniem odpisu doniesienia do Ministerstwa spraw wewnętrznych.

— Za fałszowanie mleka skazani zostali: Michał Frank z gm. Brońce i Walenty Frencl z Babie na zapłaceniu 100 mk grzywny, lub 10 dni aresztu każdy; Jakób Fronfeld z Nowosolnej — 75 mk. lub 8 dni aresztu; Rudolf Wit i Rajnhold Francman również z Nowosolnej — pierwszy na 50 mk. lub 5 dni, a drugi na 100 mk. lub 10 dni aresztu, oraz Jan Domański z tejże miejscowości na 25 mk lub 3 dni aresztu.

— Nieudały napad bandycki. Onegdaj o godz. 12 i pół po poł. do mieszkań Mofla Glikmana (Nowocegielniana № 87) wtargnęli bandyci, spostrzegłszy jednak zbliżającą się policję, zaniechali rabunku i zbiegli.

— Nieszczęśliwy skok. Wczoraj rano, Stanisław Skórka, majster fabryczny, przy zbiegu ulic Tylniej i Kilińskiej, wyskoczył z wagonu w czasie biegu tramwaju tak nieszczęśliwie, że dostał się pod koła i uległ zmiążdżeniu prawej stopy, oraz dotkliwemu okaleczeniu głowy.

Odwieziono go do szpitala Poznańskich.

— Usiłowanie przekupstwa. Wczoraj przy zbiegu ulic Długiej i Leszno policjant aresztował niejakiego Izraela Brandta (Konstantynowska 59), który niósł banie, napełnioną spirytusem. W drodze do komisariatu B. dał policjantowi 100 marek łapówki, prosząc o zatuzowanie sprawy.

O powyższem sporządzono protokół celem pociągnięcia B. do odpowiedzialności.

Teatr i Muzyka.

Teatr Polski.

Występ Al. Zelwerowicza.

Dziś Teatr gra krotoczwile w 3 aktach P. Gavault p. t. „300 dni“.

Jutro „Pan Posei“.

Pobór w powiecie łódzkim.

Pobór rocznika 1899 w powiecie łódzkim rozpocznie się 23 czerwca.

Przed komisją w Zgierz (ulica Szcześliwa 14) stawić się mają 23-go czerwca popisowi gmin: Bruzyca, Bełdów, Łagiewniki, Lućmierz i Radogoszcz; dnia 24 czerwca — popisowi gminy: Nakielnica i miasta Zgierza.

Przed komisją w Tuszninie (Stary Rynek 7), dnia 26 czerwca popisowi gmin: Górki, Gospodarz i Brońce; dn. 27 czerwca popisowi gmin: Czarnocin, Zeromin i Wiskitno.

Przed komisją w Łodzi (Zachodnia 11) d. 30 czerwca popisowi gmin: Chojny, Rąbień i Babice; dn. 1 lipca popisowi gmin: Brzeź i Raszewo.

lipca popisowi gmin: Nowosolna i Puczniew.

Popisowych dostawić ma wójt gminy i być obecny przy przeglądzie.

Pragnący uzyskać ulgi na podstawie ustawy poborowej, o ile odnośnych próśb nie wnieśli już poprzednio — winni próśby te oddać w dniu poboru rano wraz z wypełnionymi kwestionariuszami, poświadczonymi przez wójtów i urządy powiatowy.

Telegramy.

Komunikat Polskiego Sztabu Generalnego z dnia 17 czerwca:

Front Galicyjsko-wołyński: Wojska nasze w Galicji wschodniej utrzymały silnie świeżo zajęte pozycje, odpierając wszystkie ataki ukraińskie.

Na odcinku Brzeżan zniemacka napadnięty 9 pułk piechoty legionów odparł stanowczym kontratakami nieprzyjaciela i rozproszył go, biorąc jeńców, karabiny maszynowe, oraz zając ciężkie straty w zabitych i rannych.

Na Wołyniu walki w rejonie Raławki i Kolek.

Front polski: Bez zmiany.

Front litewsko-białoruski: Poza działalnością patroli wywiadowczych spokój.

W zastępstwie Szefa sztabu generalnego Haller pułkownik.

Odpowiedź mocarstw sprzymierzonych na kontrpropozycje niemieckie.

(Ceremonje.)

WIEDEN, 17.6. (PAT.) Wiedeńskie biuro koresp. donosi z Wersalu pod datą 16 b. m.: O godzinie 7 wieczorem w hotelu „Reservoir”, została wręczona odpowiedź mocarstw sprzymierzonych i zjednoczonych na niemieckie kontrpropozycje. Ceremonja była bardzo krótka.

Delegacja niemiecka ma w przedmiocie 5 dni od chwili doręczenia oświadczyć czy skłonna jest pokoi podpisać czy nie.

Treść odpowiedzi.

WIEDEN, 17.6. (PAT.) Wiedeńskie biuro korespondencyjne donosi z Wersalu: Odpowiedź państw sprzymierzonych i sojuszniczych mówi:

Pokój zaproponowany przez państwa sprzymierzone i zjednoczone jest nawskroś pokojem sprawiedliwym i odpowiada zasadom zaakceptowanym przez obie strony przy zawieraniu rozejmu. W szczególności postanawia on w sprawie granic wschodnich przeprowadzenie głosowania ludowego w tych obszarach, gdzie liczba ludności jest wątpliwa. — Gdańsk będzie jako wolne miasto od Niemiec odłączone, ażeby Polsce dać stosowny dostęp do morza, ale nie będzie częścią składową Polski. Czy Śląsk Górny pozostanie przy Niemcach czy też stanie się polskim rozstrzygnie głosowanie ludowe. Polityczne postanowienia w sprawie zagłębia Saary są niezmienione. Ustąpienie niemieckich obszarów Danji i Belgji będzie zależało od wyniku głosowania ludowego.

Inne zmiany projektu traktatu pokojowego nie nastąpią. Niemcy za tem nie otrzymają z powrotem swoich kolonii. W końcu powiedziano:

Ta nota i dołączony akt stanowią ostatnie słowo państw sprzymierzonych i zjednoczonych, które obstają przy zasadniczych liniach wytycznych traktatu, poczyniły znaczne ustępstwa w ich zastowaniu. W końcu udzieliły delegacji niemieckiej 5 dniowego terminu czy jest gotowy traktat tak jak jest ułożony podpisać. W razie oświadczenia gotowości podpisania nastąpi podpisanie traktatu natychmiast, a przeciwnie oświadczenie będzie zarazem wypowiedzeniem rozejmu i rządy państw sprzymierzonych i zjednoczonych wydadzą takie zarządzenia, które uważają za konieczne, ażeby narzucić przeprowadzenie warunków

Zawieszenie broni między Polską a Ukrainą?

(Tarnopol przechodzi w ręce polskie.)

WARSZAWA, 17.6. (wł.) „Goniec Krakowski” wydał dziś po południu o godz. 5-ej dodatek nadzwyczajny następującej treści: „Między dowództwem polskiem a ukraińskiem doszło dziś w południe do zawieszenia broni.

Na podstawie porozumienia tego Tarnopol przechodzi w ręce polskie, natomiast Czortków, Buczac i Husiatyn będą pod okupacją ukraińską.

(Potwierdzenia urzędowego brak. Do czasu otrzymania wyjaśnień, zaznaczyć musimy, że na froncie ukraińskim operuje niejedna armia ukraińska, tak naprz. Pawlenki, i etelury bolszewików i t. d. Niewiadomo zatem z kim doszło do porozumienia. Wogóle o ustaleniu stałego rozejmu trudno w takich warunkach chyba mówić.

Przyp. red.)

Ofensywa atamana Pawlenki.

KRAKÓW, 17.6. (wł.) — Osoby przybyłe z okupacji ukraińskiej opowiadały okropne rzeczy o panowaniu hadamackim. W Tarnopolu hordy wojskowe mordują ludność polską i żydowską, nie żalując nawet samych rusinów. Mieszkańcy uciekają na zachód. I Lwów przedstawia taki sam widok, jak za czasów najścia rosyjskiego na początku wojny.

Ofensywa atamana ukraińskiego Pawlenki postępuje obecnie naprzód. Armja jego liczy 20 tysięcy ludzi i rozłożona jest pomiędzy Prutem i Dniestrem.

Niemcy za prowokacyjnym stosunkiem w Poznańskim

POZNAŃ, 17.6. (PAT.) — Generalna komenda 5 korpusu armji niemieckiej wystosowała następujący rozkaz do landratów prowincji Poznańskiej i na Śląsku Górnym: Stosunki polityczne prowincji Poznańskiej spowodowały, że liczni polacy po części z rodzinami napływają z innych stron Niemiec, podczas gdy Niemcy opuszczają swoje siedziby i posiadłości w okolicach narodowościowo mieszanym. W ten sposób zmienia się stosunek ludności niemieckiej do polskiej na niekorzyść niemieczyzny. Temu ruchowi należy przeciwdziałać wszystkimi środkami, choćby tylko ze względu na ewentualny plebiscyt co do przyszłej przynależności państwowej tych dzielnic.

Gospodarka bolszewicka.

KOPENHAGA. Budżet rosyjskiego rządu bolszewickiego na pierwszych sześć miesięcy r. b. przewiduje wydatki w sumie 50 miliardów 702 milionów rubli. Niedobór wynosi 30 miliardów 350 milionów. Wydatki wojenne, zawarte w liczbach powyższych, wynoszą 12 miliardów rubli.

Wstrząsające szczegóły walk ulicznych.

WIEDEN, 17.6. Świadkowie zajęci pomiędzy Elisabethpromenade a „Rosauerkaserne” opowiadają o wstrząsających szczegółach walk ulicznych, jakie się tam rozegrały. Przebieg ich był bardzo krwawy, detonacje były tak gwałtowne, że tynk opadł z murów kamienne na znacznej przestrzeni, a szyby prawie we wszystkich mieszkaniach parterowych wyłamały. Szczególnie przerażający widok przedstawia Hoerlgasse, a przede wszystkim schody, prowadzące do ulicy wyżej położonych. Schody te zastane były trupami i rannymi. Przerzliwie jęki zlewały się w jakas piekielną symfonię. Porzucone czerwone sztandary, tablice i emblematy partyjne tarzały się w kałużach krwi. Jednym słowem zajścia dzisiejsze były pod względem rozmiarów i natężenia największe z wszystkich dotychczasowych od czasu listopadowego przewrotu.

Niedzielnia „Arbeiter Ztg.” omawia przygotowania terrorystów wiedeńskich i ogłasza sensacyjny materiał, dotyczący zagranicznych wpływów w tym kierunku.

Między innymi podaje wspomniane niżej wydruk oryginalny

kwitów na sumy pobrane przez komunistów wiedeńskich od rządu ma-dziarskiego. Kwity te opiewają na kwoty milionowe.

Położenie jest atoli nie pewne wobec demoralizującej agitacji wśród wojsk.

Wydalenie Węgrów z Wiednia.

WIEDEN, 17.6. (wł.) — Rząd austriacki postanowił wydrzeć wszystkich tych obywateli węgierskich, którzy do Wiednia przybyli po dniu 1-zym marca r. b.

Rozstrzelanie Unslichta.

WARSZAWA, 17.6. (wł.) — „Gazeta Polska” podaje: Dziś nadeszła do Wilna wiadomość z frontu, że w Mińsku rozstrzelony został Julian Unslicht, komisarz do spraw wojskowych za czasów okupacji Wilna przez bolszewików. Unslicht został rozstrzelony za to, że nie umiał obronić Wilna przeciw wojskom polskim.

I wegrzy agitują.

PRAGA, 17.6. (PAT.) — „Venków” ogłasza odezwę, którą samoloty węgierskie rozrzuciły na froncie słowackim, a zwróconą do żołnierzy czeskich. Odezwa ta wskazuje na postępy dyktatury proletariatu w Węgrzech i zapowiada utworzenie rządu rad we wszystkich krajach europejskich. Odezwa wzywa żołnierzy czeskich, aby przeszli na stronę węgierską. Na odezwie podpisany jest rewolucyjny wydział czeski i słowacki na Węgrzech.

Sowiety węgierskie.

PRAGA 17.6. (PAT.) Czesko-słowackie biuro prasowe donosi: W gmachu parlamentu węgierskiego w Budapeszcie odbył się w niedzielę pierwszy krajowy kongres sowietów węgierskich. Na wniosek budap szteńskiego konwentu robotniczego obrano Lenina honorowym prezesem. Omawiano sytuację zagraniczną, wypadki wojenne, kwestję socjalizacji i zaopatrzenia ludności w żywność.

Zajadła agitacja przeciw Polsce w Paryżu.

WARSZAWA, 16.6. (wł.) Dyplomaci koalicyjni, rezydujący w Warszawie ówsiadają dziennikarzom, że sprawa Polski w Paryżu nie stoi tak źle, jakby mogła stać. Z powodu rozmaitszych przyczyn prowadzona jest przeciw Polsce z wielu stron niesłychanie zajadła agitacja. Nawet Litwa i Ukraina jakkolwiek nie są państwami samodzielnymi i jakkolwiek będą Polski nadzwyczajnie potrzebowały działają obecnie przeciw Polsce ze zdumiewającą umiejętnością starają się wykazać, że Polacy są narodem mającym instynkt zabobny i szerokie plany aneksyjne. Dyplomaci ententy w Warszawie starają się przez pozyskanie źródłowych informacji zadawać kłam tym twierdzeniom.

Rewja hallerczyków.

KRAKÓW, 16.6. (PAT.) — Dziś rano w bionach krakowskich odbyła się wielka rewja wojsk generała Hallera, stojących załoga w Krakowie. W rewji wziął udział gen. Haller ze swoim sztabem, francuskimi oficerami sztabowymi, oraz delegacją naczelnego dowództwa.

Przywrócenie połączenia kolejowego z Wiedniem.

WIEDEN, 16.6. — Zarządzone z czwartku na piątek wstrzymanie ru-

chu kolejowego na obszarze czeskim między Krakowem a Wiedniem, jako bezprawne, zostało w ciągu dnia dzisiejszego usunięte.

Samowola zarządu kolejowego czeskiego spowodowała między innem zatrzymanie pociągu koalicyjnego, zdążającego z Warszawy do Wiednia, co w Wiedniu dało powód do rozmaitych pogłosek.

Ligi morskie.

PARYŻ, 17.6. (PAT.) — W dniu 4 b. m. w lokalu ligi morskiej francuskiej odbyło się posiedzenie kongresu sprzymierzonych lig morskich. Do kongresu przystąpiły dotychczas następujące państwa: Francja, Stany Zjednoczone, Polska przez admirała Kłoczowski, Grecja, Japonja, Portugalia, Brazylia, Belgja, Anglja, Rumunja i Włochy. Biuro kongresu tworzą prezes pan Chaumot, viceprezesi i prezesi lig morskich: amerykańskiej (wydział paryski), belgijskiej i włoskiej w Paryżu. Na posiedzeniu tym uchwalono przedewszystkiem nawiazać i ustalić ciągłość stosunków między ligami morskimi państw sprzymierzonych.

Ostatnie Telegramy.

Dodatek do odpowiedzi

PARYŻ, 17.6. (PAT.) Havas. Pismo dołączone do odpowiedzi na kontrpropozycje niemieckie powiada: Sojusznicy przyznają Niemcom wszelkie konieczne i racjonalne udogodnienia pozwalające im zrobić sobie pojęcie o całokształcie spustoszeń i szkód, oraz przedstawić propozycje w przedmiocie 4 miesięcy po podpisaniu traktatu w sprawie uregulowania żądań w każdej klasie szkód wyrządzonych. Jeżeli w 2 miesiące po wejściu w życie traktatu będzie on realizowany w zgodzie, w takim razie dokładna cyfra odpowiedzialności pieniężnej Niemiec zostanie określona. W przeciwnym razie będą miały zastosowanie postanowienia, przewidziane w traktacie. Żądanie Niemiec, aby weszły one natychmiast do związku narodów, nie może być urzeczywistnione. Sprawę tę zbadać. Sojusznicy nie mają żadnej rekojmi, że rewolucja opóźniana aż do końca, przedstawia rzeczywicie trwałą zmianę stosunków. Obecnie uczucie ogólne, panujące wśród narodów, nie pozwala przypuszczać, ażeby narody wolne mogły się natychmiast skończyć na stopie równej ze sprawami tak ciężkich gwałtów.

Wszelkie usiłowanie osiągnięcia przedwcześnie tego wyniku opóźniłoby tylko uspokojenie, tak powszechnie upragnione. Jeżeli tedy naród niemiecki czynem okaże swoją dążność do wykonania traktatu i wyrzeczy się nazawsze swojej polityki agresywnej, która była powodem wojny, jako też przeobrazi się w naród, umiejący być dobrym sąsiadem, to wspomnienie lat ostatnich szybko się zatrze i stanie się rzeczą możliwą w przyszłości niezbyt dalekiej uzupełnić związek narodów przez dopuszczenie do niego Niemiec.

Kontrpropozycje austriackie.

SAINT GERMAIN, 17.6. (PAT.) Havas. Kontrpropozycje austriackie obejmujące około 30 stron zostały doręczone ministerstwu spraw zagranicznych.

Odjazd Rantzau'a.

WERSAL, 17.6. (PAT.) Havas. — Brookdorf-Rantzau, 5 ministrów, 2 finansistów i personel urzędowy ogó-

M. R. i D. P. Główna Komisja Ziemska

zawiadamia, że w Lipcu otwarte zostaną w Warszawie i Kielcach 11-to miesięczne kursy dla pomocników miarowniczych. Wszyscy słuchacze otrzymają tytułem stypendjum po 200 marek miesięcznie. Na kursy będą przyjmowani kandydaci od 18 do 35 lat na podstawie egzaminów wstępnych, w zakresie 4-ech klas szkół średnich i wyższych, posiadający świadectwa z ukończenia 4 klas, zioży winn egzamin z matematyki i języka polskiego. Po ukończeniu kursów, słuchacze otrzymają stanowiska pomocników geometrów.

W przeciągu 2-ech następnych okresów zimowych odbędą się kursy uzupełniające dla słuchaczy z ukończoną 4-klasową szkołą w Warszawie, A i B Ujazdowska 7 i 9, 11 i 13 do 15 października, oraz w Kielcach.

tem 74 osób odjechało o godz. 9 min. 45 wieczorem samochodami na dworzec Noisy—Le—Sec.

NAUEN, 18.6. (PAT.) Radio pozn. Hr. Brockdorf Rantzau przybył wczoraj popołudniu do Weimaru z częścią delegacji reszta członków pojechała dalej do Berlina. W drodze do Weimaru rozpoczęto tłumaczenie doręczonej Brockdorftowi odpowiedzi.

Plon wojny.

LJON, 18.6. (PAT.) Radio pozn. Z listu pana Clemenceau dołączonego do odpowiedzi na kontrpropozycje niemieckie okazuje się że na ostatniej wojnie poległo przeszło 7 milionów żołnierzy, a przeszło 20 milionów zostało rannych.

Uciekinierzy...

GENEWA, 18.6. (PAT.) Radio pozn. Król wirtemberski w towarzystwie 9

osób świąt przybył do Szwajcarii i zamieszkał w pobliżu Romanshorn.

Murzyni w Ameryce.

PARYŻ, 18.6. (PAT.) Radio pozn. Zjazd amerykańskiego związku robotników jednogłośnie uchwalił dopuścić na członków związku 2 miliony robotników murzynów.

Ameryka przeciw anarchji.

WASZYNGTON, 18.6. (PAT.) Radio pozn. Uchwała komisji senatu w sprawie śledztwa z powodu kłowań przewrotowych w Stan. Zjedn. każe przypuszczać, że senat niebawem wyda za ostrzone prawo przeciwko anarchji i organizacjom zmierzającym do przewrotu w kraju. Osobne rozporządzenie dotyczy będzie bolszewizmu, który w Ameryce nie jest niczem innym jak dyktaturą kilku osób.

Pogrzeb bohaterów narodowych.

LJON, 18.6. (PAT.) Radio pozn.

W Brukseli odbył się uroczysty pogrzeb 18 belgijczyków rozstrzelanych swego czasu przez okupacyjne władze niemieckie. Pogrzeb ten przybrał cechy wielkiego obchodu narodowego. Zwłoki wykopano z miejsca stracenia i pochowano na cmentarzu.

Zwycięstwo socjalistów w Czechach.

CIESZYN, 17.6. (PAT.) Dotychczasowe wybory gminne w Czechach dały stanowcze zwycięstwo socjalistom.

Wskazanie nie pracy polskiej na kresach.

WILNO, 17.6. (PAT.) K. B. P. donosi: Po 4 letniej bożoczynności tow. Przyjaciół nauk, gdyż Niemcy zawiesili towarzystwo i nie pozwolili na żaden objaw działalności, zwołano

dziś zostało walne zebranie Towarzystwa.

Otwarcie sądu okręgowego w Wilnie.

WILNO, 17.6. (PAT.) K. B. P. donosi: Dnia 15 b. m., otwarto z uroczystością sąd okręgowy.

Giełda.

Zamknięta dn. 17VI.

Table with exchange rates for Ruble carskie, Ruble dumskie, Drobnie, Korony, and Funty.

Dr. L. Tannenbaum przez lato jak zawsze ordynuje w Ciechoocinku.

Ogród przy Hotelu „MANTEUFLA” Trio RYCHTERA

Advertisement for 'NIEPAL' cigarettes, mentioning 'Precz z papierosami i cygarami' and 'Używajcie tylko pastylki NIEPAL'.



Muzykalne Towarzystwo Stella. Jutro w Czwartek, dnia 19 Czerwca b. m. Urządza w Sali IV oddziału Straży Ogniowej, Staro Zarzewska 88

Advertisement for 'TRIPLEX' medicine, 'Szczyrowanie (3 Koncentracji) - TRIPLEX - PRZECIW RZĘZĄCICE'.

Licytacje przymusowe. W piątek dn. 20 czerwca 1919 r., odbędą się licytacje następujących rzeczy za gotówkę: Między godz. 9 — 4 przed poł.

Advertisement for 'Swierzbę i parch' treatment, 'U KONI I BYDŁA - - leczny mydła masę „EKWOL-HESDY“'.

Stowa zyszenie Techników w Łodzi urzędują w niedzielę dnia 22 b. m. Wycieczkę Towarzystwą do Zelina pod Koluszkami.

Ważne dla drob. sklepów „KOMANDYTO” Drobni. Kupców i P.P. w Łodzi ul. Andrzeja 32.

Ważne dla p. Kupców Skór! pracownia Walkarska h. m. burskiej przyszwę i cholewek M. I. Hubert & L. Hirszenberg.

OGŁOSZENIA DROBNE. A. leasandracz wincenty zgubił - - kartę węglową, wydaną z kooperatywy, parafalnej.

Porabka Jadwiga zgubiła legitymację chlebową, wydaną z 8 m. cenzurką na 4 osoby, 4 kartki cukrowe i 7 marek.